

Sygn. akt: I C 472/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 stycznia 2023 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia Wojciech Waclaw
Protokolant:	sekr. sąd. Justyna Szubring

po rozpoznaniu w dniu 4 stycznia 2023 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z **powództwa M. M., K. M.**

przeciwko (...) Bank Spółce Akcyjnej z siedzibą we W.

o ustalenie lub zapłatę i ustalenie

I ustala , że umowa „kredytu hipotecznego nominowanego do CHF nr (...) standardowe oprocentowanie” z dnia 19 kwietnia 2006 zawarta pomiędzy powodami M. M. i K. M., a pozwanym (...) Bank SA z siedzibą we W. jest nieważna;

II zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 6417,- zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt: I C 472/21

UZASADNIENIE

Powodowie K. M. i M. M. pozwem z dnia 30 kwietnia 2021 r. (data nadania) skierowanym przeciwko (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą we W. wniosli o:

1. ustalenie, że umowa kredytu hipotecznego nominowanego do CHF nr (...) standardowe oprocentowanie z dnia 19.04.2006 r. jest nieważna,

ewentualnie

2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 46.241,02 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 17 kwietnia 2021 r. do dnia zapłaty, z tytułu nadpłaconych rat kredytu w okresie od 4 maja 2011 r. do 31 grudnia 2020 r. wobec stosowania przez pozwanego bezskutecznych postanowień umowy kredytu hipotecznego nominowanego do CHF nr (...) standardowe oprocentowanie z dnia 19.04.2006 r.

oraz

co do przyszłych świadczeń nieobjętych pkt 2 pozwu wnieśli o: ustalenie, iż w stosunku prawnym łączącym powodów z pozwanym nie wiążą ich postanowienia (w części dotyczącej waloryzacji kredytu oraz rat spłaty): § 2, § 3 ust. 2, § 5 ust. 3 – 5 w zw. Z § 3 ust. 2 umowy

nadto:

3. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów zwrotów kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, opłat od pełnomocnictwa, wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu swych żądań powodowie wskazali, że w dniu 19 04 2006 r. zawarli z pozwanym sporną umowę o kredyt hipoteczny na kwotę 182.438,16 zł. Kredyt był wypłacany w PLN, udzielony na 357 miesięcy, przy czym w myśl umowy kredytobiorca upoważniał bank do jednostronnego sporządzenia harmonogramu spłat kredytu, zawierającego informacje o okresie kredytowania, kwocie kredytu w CHF, wysokości oprocentowania, wysokości i terminach płatności oraz do jego zmian w okresie kredytowania zgodnie z postanowieniami umowy. W umowie określono, że przy wypłacie kredytu w PLN, jednocześnie przeliczano wysokość tej kwoty na CHF wg kursu ustalonego przez bank i obowiązującego w Banku w dniu wypłaty. Wysokość rat kapitałowo-odsetkowych miała być ustalona po przeliczeniu kwoty wypłaconego kredytu na CHF według postanowień umowy. Jednocześnie raty kapitałowo – odsetkowe spłacane miały być w złotych w kwocie stanowiącej równowartość w CHF.

Przedmiotowej umowie powodowie zarzucili sprzeczność z art. 69 ustawy Prawo bankowe i kodeksem cywilnym poprzez zastosowanie przez Bank w umowie zawartej z wykorzystaniem wzorca umowy abuzywnych postanowień niezgodzonych indywidualnie z konsumentem. Wskutek zamieszczonych postanowień Bank mógł dowolnie regulować kurs waluty obcej, do którego to kursu indeksowany był kredyt złotowy, w zakresie wypłaty kwoty kredytu, co przekładało się na arbitralne ustalanie wysokości zobowiązania powodów, tj. w zakresie essentialia negotii umowy kredytu. Umowa nie określała procedury ustalania kursu waluty stosowanego przy uruchomieniu kredytu, nie przewidywała także żadnych ograniczeń w określaniu przez bank kursów w tabeli kursów u niego obowiązujących. Kredytobiorcy podpisując umowę nie wiedzieli w jaki sposób Bank będzie ustalał kurs waluty CHF, przez co ich świadczenie w CHF nie zostało jednoznacznie określone. Kurs walut obcych stosowany przez Bank był dowolnie przez niego ustalany i tym samym miał wpływ na wysokość świadczenia powodów wyrażonego w CHF.

Umowa nie precyzuje też sposobu ustalania wysokości rat kapitałowo-odsetkowych i w chwili podpisania umowy powodowie nie byli w stanie określić tych wartości. Tę wiedzę mogli posiadać dopiero po uruchomieniu kredytu, po jednostronnym ustaleniu wysokości rat przez Bank. Tym samym umowa była dotknięta brakiem sprecyzowania treści świadczenia kredytobiorców, które jest świadczeniem głównym.

Nadto, powodowie podnieśli sprzeczność umowy z zasadami współżycia społecznego. Umowa kredytowa z uwagi na niemożność jej wykonywania po wyeliminowaniu abuzywnych postanowień, jest umową nieważną. Jest też umową nieważną z tej przyczyny, że w dniu podpisywania umowy nie była określona kwota kredytu wyrażona w CHF, gdyż wysokość ta została następnie dowolnie ustalona przez bank – według tabeli kursów banku (pozew k. 4-17).

W odpowiedzi na pozew, **pozwany (...) Bank S.A. z siedzibą we W.** wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swego stanowiska, wskazał, iż strona powodowa nie ma interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieważności umowy, albowiem nie wykazano w jakim zakresie ewentualny interes prawny nie mógłby zostać zaspokojony w drodze powództwa o świadczenie.

Pozwany zaprzeczył jakoby:

- rekomendowano powodom zawarcie kredytu nominowanego do CHF,

- zapewniano powodów o stabilności i bezpieczeństwie waluty CHF,
- nie poinformowano powodów o ryzyku walutowym,
- zaprezentowano powodom oferty w sposób zniekształcony tj. eksponujący tylko korzyści, bez wypunktowania ryzyka związanego z wahaniami kursu CHF,
- nie przekazano powodom wyczerpujących informacji o produkcie,
- nie poinformowano powodów o sposobie wypłaty środków i sposobie ustalenia wysokości zadłużenia nominowanego do CHF,
- występowały niedozwolone zapisy i postanowienia w umowie kredytowej,
- nie poinformowano powodów o dwóch kursach mających zastosowanie w umowie,
- bank miał możliwość ustalenia kursu w sposób dowolny, arbitralny i bez wiedzy kredytobiorcy, a tym samym wysokości zobowiązania powodów,
- Bank przerzucił na powodów ryzyko kursowe z uwagi na możliwość dowolnego kształtowania kursu w tabeli bankowej.

Jednocześnie pozwany podał, że:

- w pierwszej kolejności powodom zaoferowano umowę kredytu w PLN, pozbawioną nominacji,
- decyzja o złożeniu wniosku kredytowego oraz zaciągnięciu zobowiązania w powiązaniu z walutą obcą była indywidualną decyzją powodów,
- strona pozwana wypełniła wszelkie spoczywające na niej obowiązki informacyjne wynikające z oferowania kredytów związanych z walutami obcymi,
- bank przeprowadzał symulacje kredytowe i przedstawiał je klientom starającym się o kredyt,
- indeksacja kredytu miała charakter jednorazowy – w momencie jego uruchomienia,
- spłata kredytu następowała według kursu sprzedaży NBP,
- bank nie kształtował jednostronnie zobowiązania powodów,
- strona pozwana nie miała wpływu na wahania kursu walut i na uwolnienie kursu franka przez (...) Bank (...).

(odpowiedź na pozew k. 64-102)

Sąd ustalił, co następuje:

Powodowie we wniosku kredytowym zawnieśli o 182.438,16 zł. Jako walutę kredytu wskazali CHF na sfinansowanie nabycia nieruchomości zabudowanej domem jednorodzinny oraz sfinansowanie jego remontu (bezsporne, a nadto dowód: wniosek kredytowy k. 105-106)

Po analizie wniosków powodów, pozwany bank dokonał oceny ich zdolności kredytowej i zaproponował walutę kredytu w CHF z oprocentowaniem 3,17% i z okresem kredytowania wynoszącym 360 miesięcy.

(dowód: ocena wniosku o kredyt hipoteczny k. 113)

W dniu 19 kwietnia 2006 r. powodowie zawarli z pozwanym bankiem umowę kredytu hipotecznego nominowanego do CHF nr (...) Standardowe Oprocentowanie. Celem było sfinansowanie nabycia nieruchomości zabudowanej domem jednorodzinny oraz sfinansowanie jego remontu.

Na wniosek powodów, bank udzielił im kredytu w wysokości 182.438,16 PLN nominowanego do waluty CHF według kursu kupna walut dla CHF obowiązującego w banku w dniu uruchomienia całości kredytu lub jego poszczególnych transz. W przypadku wypłaty kredytu w transzach kredyt wypłacany był w złotych polskich, zgodnie z § 3 ust. 2 umowy (§ 2 ust. 1 umowy k. 22).

Zgodnie z § 5 umowy kwota kredytu została rozłożona na 357 równych rat kapitałowo odsetkowych w terminie do 5 dnia każdego miesiąca począwszy od miesiąca wypłaty całości kredytu pod warunkiem, że okres między wypłatą a deklarowanym dniem spłaty jest dłuższy niż 15 dni (k. 23).

Zgodnie z § 2 ust. 2 umowy, informacje o:

- a) okresie kredytowania,
- b) kwocie kredytu w CHF,
- c) wysokości kursu ustalonego przez bank w dniu uruchomienia kredytu, wysokości oprocentowania,
- d) wysokości i terminach płatności rat

miały zostać „określone” w harmonogramie spłat, który miał być przekazywany kredytobiorcom co 6 miesięcy, na kolejny 6 - miesięczny okres (k. 22).

Pierwszy harmonogram miał zostać przekazany powodom niezwłocznie po uruchomieniu kredytu. Jednocześnie w umowie powodowie upoważnili bank do jednostronnego sporządzania harmonogramu spłat oraz sporządzania jego zmian w okresie kredytowania, zgodnie z postanowieniami umowy oraz każdorazowego przekazania im harmonogramu spłat (§ 2 ust. 2 umowy k. 22).

W umowie wskazano, że oprocentowanie jest zmienne, jednak nie wyższe niż czterokrotność wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego obowiązującej w dniu, za który naliczane jest oprocentowanie. Oprocentowanie kredytu to suma stopy bazowej stawki (czyli LIBOR 6M dla CHF) ustalana na dwa dni przed dniem, w którym stopa bazowa ma obowiązywać o godzinie 11 czasu londyńskiego i ogłaszanej na stronach informacyjnych Reuters. W przypadku braku notowań LIBOR 6M dla danego dnia, do wyliczenia stopy procentowej stosowało się notowania z dnia poprzedzającego, w który było prowadzone notowanie stawki LIBOR 6M. Stopa bazowa miała być zaokrąglana do dwóch miejsc po przecinku) oraz sumowana ze stałą marżą banku wynoszącą 1,80% w stosunku rocznym (§ 2 ust. 4 oraz ust. 5 umowy k. 22).

Na dzień podjęcia decyzji kredytowej oprocentowanie kredytu wynosiło 3,17% w stosunku rocznym (§ 2 ust. 4 umowy k. 22).

Zgodnie z umową, bank zobowiązał się uruchomić kredyt w 2 transzach w drodze przelewu środków na podstawie pisemnej dyspozycji powodów. Wypłata środków obejmowała między innymi:

- a) kwotę 2.736,57 zł z tytułu prowizji banku,
- b) kwotę 802,73 zł tytułem płaty za ubezpieczenie kredytu,
- c) kwotę 698,86 zł tytułem opłaty za ubezpieczenie wkładu własnego,

ww. kwoty bank zobowiązał się pobrać w dniu uruchomienia tej transzy (§ 3 ust. 1 umowy k. 22).

W § 3 ust. 2 umowy wskazano, że bank wypłaca kredyt w złotych polskich przy jednoczesnym przeliczeniu wysokości wypłaconej kwoty (transzy) na CHF wg kursu kupna walut dla CHF ustalonego przez bank i obowiązującego w banku w dniu wypłaty środków (k. 22).

Wysokość rat kapitałowo-odsetkowych miała zostać ustalona po przeliczeniu kwoty wypłaconego kredytu na CHF, stosownie do postanowień umowy. Każda rata kredytu wraz z należnymi odsetkami płatna miała być w złotych, w kwocie stanowiącej równowartość CHF na rachunek kredytu. Jako datę spłaty rat kredytu ustalono datę wpływu środków na rachunek kredytu. Kwota wpłaty raty w złotych przeliczana była na CHF wg kursu sprzedaży obowiązującego w NBP na dzień przed datą wpływu środków do banku.

W przypadku, gdy kredytobiorca dokonał wpłaty w kwocie wyższej niż kwota spłaty bieżącej raty kredytu z odsetkami, powinien zawiadomić bank na piśmie, pod rygorem nieważności o sposobie rozliczenia wypłaconej kwoty, określając w szczególności czy bank ma przeliczyć wysokość rat spłaty skracając odpowiednio okres kredytowania czy przeliczyć wysokość rat spłaty uwzględniając dotychczasowy okres kredytowania. Brak powiadomienia skutkowało zaliczeniem wpłaty na poczet spłat kolejnych rat w terminach ich wymagalności, a rata w tym czasie miała być przechowywana na nieoprocentowanym rachunku banku i zaliczana na poczet spłaty kredytu wraz z odsetkami w terminie wymagalności każdej z kolejnych rat według kursu waluty, o którym mowa w § 7 ust. 5. Nie uznawało się za powiadomienie przedłożenie polecenia przelewu lub dowodu wpłaty (§ 5 ust. 7 umowy k. 23).

Rozliczenia kredytu bank dokonywać miał w terminie 14 dni kalendarzowych od dnia wpływu środków na rachunek kredytu.

Ani w umowie, ani w regulaminie nie wyjaśniono mechanizmu dokonywania podstawy mechanizmu wymiany walut, w szczególności nie wyjaśniano powodom mechanizmu ustalania kursów tabeli banku branych do przeliczenia wypłaconej kwoty kredytu.

(dowód: umowa k. 22-26 i 116-121, regulamin k. 122-127)

Kredyt został wypłacony powodom w następujących transzach:

1. dnia 24 kwietnia 2006 r. w kwocie 139.238,16 PLN, co po kursie 2,3920 stanowiło na ten dzień równowartość 58.209,03 CHF,
2. dnia 10 października 2006 r. w kwocie 43.200,00 PLN, co po kursie 2,4020 stanowiło na ten dzień równowartość 17.985,01 CHF.

(dowód: zaświadczenie k. 34)

W dniu 10 października 2006 r. między stronami doszło do zawarcia Aneksu nr (...) na mocy którego Kredytobiorcy zobowiązali się do spłaty kredytu w 354 równych ratach miesięcznych. Bank udzielił również karencji w spłacie kapitału do dnia płatności raty nr 5.

(dowód Aneks nr (...) k. 27)

W dniu 25 lutego 2021 r. powodowie złożyli reklamację wraz z wezwaniem do zapłaty w związku z zawarciem w treści umowy zapisów stanowiących klauzule abuzywne, wpisane do Rejestru klauzul niedozwolonych UOKiK.

W odpowiedzi pozwany Bank pismem z dnia 16 kwietnia 2021 odrzucił reklamację powodów uznając ją za całkowicie bezzasadną.

(dowód: reklamacja k. 22-26, odpowiedź na reklamację k. 28-32)

Sąd zważył, co następuje:

W świetle tak ustalonego powyżej stanu faktycznego żądanie główne o ustalenie definitywnej nieważności spornej umowy podlegało uwzględnieniu, choć nie wprost z przyczyn przytoczonych w uzasadnieniu pozwu.

Między stronami bezsporny był przy tym fakt zawarcia umowy kredytu o określonej treści, którą to obrazują załączone do pozwu i odpowiedzi na pozew kopie umowy. Nadto, bezspornym było, iż strona powodowa zawarła przedmiotową umowę o kredyt jako konsument.

Strony natomiast inaczej interpretowały charakter umowy jak i jej skutki (lub ich brak) w kontekście choćby zawartych w umowie klauzul waloryzacyjnych oraz wypełnienia innych warunków jakie ważna umowa kredytowa winna spełniać, bądź jakie winny spełniać poszczególne jej postanowienia w kontekście zarzucanej pozwem ich „niedozwoloności” z art. 385¹ k.c.

Strona pozwana bowiem konsekwentnie wskazywała, iż ta konkretna umowa czyni zadość wszystkim wymaganiom ważnej i w pełni prawnie skutecznej, sama możliwość zastosowania waloryzacji jako sposobu wyrażenia wysokości zobowiązania stanowi jej możliwy wariant, zaś zasada swobody umów w korelacji z art. 69 Prawa bankowego stanowi wystarczającą podstawę do ważnego i skutecznego zawarcia przez strony umowy kredytu indeksowanego kursem CHF.

Na poparcie swego stanowiska pozwany przy tym powołał liczne orzecznictwo sądów powszechnych oraz poglądy doktryny wskazując na szeroką akceptację tego rodzaju konstrukcji umów, jak i zawartych w nich klauzul waloryzacyjnych.

W ocenie Sądu jednakże przedstawiona przez pozwanego argumentacja nie mogła w stanie faktycznym tej konkretnej sprawy ostatecznie odnieść zamierzonego skutku.

W pierwszej przy tym kolejności wskazać należy, iż nie sposób przyjąć stwierdzenia nieważności umowy wyłącznie w kontekście zawarcia w niej mechanizmu indeksacji wypłaconej powodom kwoty kredytu w PLN do waluty CHF.

Powodowie zresztą z tego jedynie powodu swego roszczenia o ustalenie nieważności nie wywodzą, nawiązując w istocie do niedozwolonego mechanizmu przeliczenia wypłaconej w PLN kwoty do waluty waloryzacyjnej CHF i skutków jego eliminacji oraz do zapisu dotyczącego jednostronnego uprawnienia banku do ustalenia treści harmonogramu i skutków powyższego.

Dla porządku i „wyprzedzająco” jedynie wskazać należy, iż element indeksacyjny jako taki i zawarowanie go w umowie samo przez się umowy nieważnej nie czyni, jako sprzecznej z ogólnie przyjętą konstrukcją umów kredytowych.

Jak wynika z treści zawartej pomiędzy stronami umowy, stosownie do jej postanowień, strony umówiły się, że kwota kapitału kredytu początkowo wyrażona w walucie polskiej, zostanie w drodze indeksacji przeliczona na walutę franka szwajcarskiego i oprocentowana w sposób właściwy dla tej waluty. Znane są zatem i strony umowy i kwota oraz waluta kredytu, cel na jaki został udzielony, zasady i termin jego spłaty (360 rat), wysokość oprocentowania i zasady jego zmiany (suma stałej marży i stopy Libor) oraz inne niezbędne warunki umowne mniej istotne, lecz typowe dla tego rodzaju kredytu.

Umowa stron zawiera bowiem - jak już wspomniano - elementy przedmiotowo istotne, które mieszczą się w konstrukcji umowy kredytu bankowego i stanowi jej w pełni dopuszczalny oraz akceptowalny przez ustawodawcę wariant, o czym zaświadczać zresztą może właśnie treść choćby wprowadzonego, (co prawda poniewczasie), art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 prawa bankowego oraz wprowadzenie art. 75b prawa bankowego, na podstawie nowelizacji tej ustawy, które to zmiany weszły w życie z dniem 26.08.2011 r.

Jakkolwiek też zmiana ta nie obowiązywała w czasie zawarcia umowy, to jednak stanowi wyraz „ustawowego” i tym samym jak należy uznać z tego punktu widzenia wiążącego zapatrywania co do tego, iż samo odniesienie bieżącej wysokości świadczenia w zakresie spłaty kredytu do kursu waluty obcej co do zasady nie jest sprzeczne z jego normatywną treścią i istotą.

Jest to nadto konstrukcja dopuszczalna na podstawie art. 353¹ k.c., zgodnie z którym strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współzycia społecznego, jej istota polegała bowiem na stworzeniu przez Bank możliwości wykorzystania przez powodów określonej kwoty pieniędzy w walucie polskiej z obowiązkiem zwrotu w określonym czasie jej równowartości z dodatkowym zastosowaniem miernika w postaci kursu waluty szwajcarskiej.

Takie też rozwiązanie znajduje potwierdzenie w art. 358¹ k.c., który w § 2 wprost przewiduje możliwość zastrzeżenia w umowie, że wysokość zobowiązania, którego przedmiotem od początku jest suma pieniężna, zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości, przy czym w orzecznictwie sądowym zgodnie przyjmuje się, że w omawianym przepisie chodzi o pieniądź polski, a innym miernikiem wartości może być również waluta obca (por. wyroki SN w sprawie I CSK 4/07, I CSK 139/17, uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 339/06).

Jak wynika z wniosku kredytowego, powodowie wnosili o udzielenie im kredytu w PLN, ale określonego w walucie szwajcarskiej. Z kolei w podpisanej umowie jasno określono, że Bank ma postawić do dyspozycji powodów kwotę PLN, zaś powodowie mieli w terminach poszczególnych rat zwracać kredyt wyłącznie w walucie polskiej, w kwocie stanowiącej równowartość każdorazowej raty wyrażonej w walucie szwajcarskiej (po odpowiednim uprzednim przeliczeniu).

Oznaczało to, że choć walutą zobowiązania kredytowego było PLN tak jak walutą jego wykonania przez powodów miał być PLN, każda rata miała być odpowiednio „waloryzacyjnie” odniesiona do każdorazowej wartości raty i kursu waluty na dzień spłaty.

Jest zatem oczywistym, iż sporna umowa zawiera niezbędne elementy konstrukcyjne umowy kredytu bankowego, stanowiąc tym samym jeden z wariantów umowy nazwanej, o której wcześniej była mowa, niesprzeczny z obowiązującymi w tej mierze przepisami prawa bankowego i kodeksu cywilnego.

Jeśli zaś chodzi o ryzyko związane z indeksacją, niewątpliwie z istoty swej występujące ryzyko zmiany kursu waluty przyjętej jako miernik wartości świadczenia, z zasady może mieć efekt „obosieczny” w tym znaczeniu, iż w zależności od zwwyżki lub zniżki kursu będzie niosło ze sobą konsekwencje negatywne dla jednej lub drugiej strony, nie zaś wyłącznie dla kredytobiorcy, co szerszego uzasadnienia z przyczyn oczywistych nie wymaga.

Tym samym i w tej płaszczyźnie nie sposób przyjąć, by z założenia konstrukcja umowy kredytu indeksowanego kursem waluty obcej była sprzeczna z prawem lub zasadami współzycia społecznego, skoro ryzyko takiego ukształtowania stosunku prawnego obciąża obie strony.

Skoro zatem sama indeksacja do CHF stanowi element jednoznacznie sformułowany i tym samym prawnie dopuszczalny element świadczenia głównego umowy (tak stanowisko Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej zajęte w wyroku z dnia 3.10.2019 r. w sprawie C-260/18 na tle wykładni dyrektywy 93/13/EWG i podtrzymany tam pogląd dotyczący natury klauzul wymiany czyli dotyczących kursów walutowych stosowanych do rozliczeń umów kredytowych, które wprowadzając do umów kredytowych ryzyko kursowe, określają faktycznie główny przedmiot umowy - pkt 44 powołanego wyroku)- nie może ona sama przez się stanowić podstawy nieważności umowy w kontekście pomocniczo stosowanych podstaw z art. 385¹ k.c.

Rozważania te zostały poczynione z urzędu i mają charakter jedynie porządkujący o tyle, iż w tej mierze argumentacja strony powodowej sprowadzała się do abuzywności przeliczenia PLN na CHF jedynie po wypłacie kredytu nie zaś do przeliczenia CHF na PLN do spłaty.

Inną natomiast sprawą jest to czy, oraz jaki efektywny wpływ na możliwość zachowania prawnej skuteczności umowy wywierają klauzule wskazywane w pozwie jako niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ k.c., bowiem ostatecznie w tym zakresie stanowisko Sądu co do skutków tej eliminacji w tym konkretnym przypadku jest finalnie zbieżne z żądaniem pozwu.

Zgodnie z art. 385¹ k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Niezgodnione zaś są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

W uchwale SN podjętej w sprawie o sygnaturze III CZP 29/17, mającej moc zasady prawnej, Sąd Najwyższy wskazał, że oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone, dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy.

Zgodnie też z utrwalonym już orzecnictwem „wszelkie klauzule sporządzone z wyprzedzeniem będą klauzulami pozbawionymi cechy indywidualnego uzgodnienia i okoliczności tej nie niweczy fakt, że konsument mógł znać ich treść”, przy czym uznanie, że treść danego postanowienia umownego została indywidualnie uzgodniona wymagałoby wykazania, że „konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego”, a „konkretny zapis był z nim negocjowany” (por. wyrok SA w Warszawie z 14.06.2013 r. w sprawie VI ACa 1649/12 - wyrok SA Warszawa z dnia 14-06-2013 r., z 15.05.2012 r. w sprawie VI ACa 1276/11, wyrok SA w Poznaniu z 6.04.2011 r. w sprawie I ACa 232/11).

Przywołane wyżej tezy i poglądy w pełni przystają do stanu faktycznego niniejszej sprawy, bowiem w sprawie ustalonym zostało, że klauzula waloryzacyjna w zakresie w jakim odwoływała się do tabeli kursów pozwanego banku tj. do przeliczenia wypłaconej kwoty w PLN do CHF, nie została indywidualnie uzgodniona z kredytobiorcami – co zresztą zostało faktycznie i jednoznacznie potwierdzone w zeznaniach złożonych przez powodów.

W teście klauzuli, dotyczącej przeliczenia kwoty wypłaconego kredytu w PLN na CHF (§ 2 ust. 1 w zw. § 3 ust. 2 umowy) ukształtowano w ocenie Sądu prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając też jego interesy.

Dość jedynie wskazać, że pozwany odwoływał się do kursu „ustalonego w banku”, przy czym nie tylko bezspornie nie uzgodniono indywidualnie zasad (algorytmu) służącego do określania sposobu ustalania kursu wymiany walut, lecz co więcej, nie podano nawet miejsca i sposobu ogłaszania kursów, w szczególności nie przywołano choćby Tabeli kursów walut kupna/sprzedaży, co w przypadkach podobnych umów z reguły ma miejsce i jest odrębnie definiowane.

Bez wątplenia strona powodowa nie miała tym samym żadnego wpływu na zasady ustalania kursu waluty CHF niezbędnego do ustalenia wzajemnych zobowiązań stron, co wynika z jej zeznań.

Skoro też postanowienia zawierające uprawnienie banku do przeliczania sumy wypłaconego kredytu do waluty obcej dotyczą głównych świadczeń stron umowy kredytu w rozumieniu art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c. oznacza to, że postanowienia takie, jeżeli nie zostały sformułowane jednoznacznie, podlegają kontroli w celu stwierdzenia, czy nie mają charakteru niedozwolonego (art. 385¹ § 1 zd. drugie k.c.). W razie uznania ich zaś za niedozwolone, a tym samym za niewiążące kredytobiorcę, który zawiera umowę jako konsument, konieczne staje się również rozważenie skutków tego stanu rzeczy. Wprowadzenie do umowy stron klauzuli waloryzacyjnej spowodowało, że wysokość zobowiązania głównego wynikającego z umowy podlegała przeliczeniu według kursu waluty Banku, przy czym mechanizm ustalania kursu nie został opisany w żaden sposób w umowie czy też w regulaminie, niezależnie od tego czy został on doręczony przy umowie czy też nie.

Oznacza to, że zgodnie z umową Bank (przynajmniej potencjalnie) miał całkowitą, nieskrępowaną swobodę w zakresie ustalania kursu przeliczenia waluty, zaś powodowie nie mieli na ten kurs żadnego realnego wpływu, zatem postanowienia, o których mowa nie były uzgodnione indywidualnie z powodami w rozumieniu art. 385¹ § 1 i 3 k.c.

Jak wskazują zeznania strony powodowej kredytobiorcy nie wiedzieli i nie byli jakkolwiek informowani jak był konstruowany i ustalany kurs bankowy CHF w chwili wypłaty kredytu.

W ocenie Sądu należy zatem uznać, że wszelkie postanowienia odwołujące się do kursów waluty indeksacyjnej przy wypłacie i możliwości jej samodzielnego i nieweryfikowalnego ustalania przez kredytujący Bank były sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszały rażąco interesy strony powodowej w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c.

Takie rozwiązania dawały bowiem Bankowi, czyli tylko jednej ze stron stosunku prawnego, możliwość „przerzucenia” na kredytobiorców ryzyka wynikającego z bankowego ustalenia kursów waluty indeksacyjnej i pozostawiały mu w istocie poprzez ukształtowanie kursu waluty CHF, określoną swobodę w zakresie ustalania wysokości jej zadłużenia przez dowolną i pozbawioną jakichkolwiek czytelnych i obiektywnych kryteriów możliwość ustalania kursu przyjmowanego do ustalenia miary rzeczywistego, ustalanego poprzez waloryzację (indeksację) efektywnego w CHF salda kredytu czyli zadłużenia.

Mając na uwadze stanowisko Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE), zajęte w wyroku z dnia 3.10.2019 r. w sprawie C-260/18 na tle wykładni dyrektywy 93/13/EWG i podtrzymany tam pogląd dotyczący natury klauzul wymiany (czyli dotyczących kursów walutowych stosowanych do rozliczeń umów kredytowych), które wprowadzając do umów kredytowych ryzyko kursowe, określają faktycznie główny przedmiot umowy (pkt 44 powołanego wyroku), należało w dalszej kolejności poddać ocenie, czy są one wystarczająco jednoznaczne, jeśli przyjąć (co zostało powyżej uczynione), że wynikające z nich prawa lub obowiązki stron zostały ukształtowane w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i w sposób rażąco naruszający interesy powodów jako konsumentów.

Otóż za brakiem jednoznaczności w rozumieniu Dyrektywy przemawia przede wszystkim w ogóle niedookreślone powołanie się na „kurs ustalony przez Bank”, co winno w zasadzie zamykać dalsze rozważania na ten temat.

Dość jedynie powtórnie przywołać brak weryfikowalnego sposobu ustalania kursu, co niewątpliwie z informacyjnego i „świadomościowego” punktu widzenia nie pozwala na jednoznaczne określenie zakresu tych postanowień i konsekwencji płynących stąd dla kredytobiorcy.

Tak sformułowane postanowienia nie mogą tym samym być uznane za wystarczająco jednoznaczne.

Nie ma przy tym jakiegokolwiek znaczenia, iż po zawarciu umowy strona miała możliwość (mając na uwadze treść uregulowania wprowadzonego „ustawą antyspreadową”) spłaty rat bezpośrednio w CHF, co miałyby załagodzić, czy wyeliminować skutki abuzywności spornych postanowień, bowiem owo przywrócenie równowagi stron jest tu tylko pozorne.

Podkreślenia bowiem wymaga, iż ustalenie, że postanowienia umowy są niedozwolone musi dotyczyć oceny czynionej na datę zawarcia umowy (art. 385² k.p.c. – por. uchwała SN z 20.06.2018 r. w sprawie III CZP 29/17) i bez znaczenia jest to, czy z takiej możliwości Bank faktycznie w toku realizacji umowy korzystał.

Dla uznania postanowienia umownego za niedozwolone wystarczy bowiem taka jego konstrukcja, która prowadzi do obiektywnej możliwości rażącego naruszenia interesów konsumenta, przy czym zgodnie z art. 385² k.c. ewentualna abuzywność postanowień umowy podlega badaniu na datę jej zawarcia z uwzględnieniem towarzyszących temu okoliczności i innych umów pozostających w związku z umową objętą badaniem (por. uchwała SN z 20.06.2018 r. w sprawie III CZP 29/17).

Skoro zatem dla oceny abuzywności zapisów umowy istotny jest stan z daty jej zawarcia, to bez znaczenia dla tej oceny pozostaje, w jaki sposób pozwany faktycznie wykonywał lub wykonuje umowę, w szczególności to, w jaki sposób ustalał, czy też ustala swoje kursy, czy odpowiadały one kursom rynkowym, w jaki sposób pozyskiwał środki na prowadzenie akcji kredytowej i w jaki sposób księgował, czy też rozliczał te środki oraz środki pobrane od kredytobiorców.

Tym samym zbędne byłoby prowadzenie postępowania dowodowego zmierzającego do poczynienia takich ustaleń, a ewentualne wnioski pozwanej w tym zakresie nie zostały uwzględnione.

Tak też dowód z opinii biegłego stał się nieistotny dla rozstrzygnięcia, bowiem sprawa dojrzała do rozstrzygnięcia w zakresie ustalenia bezskuteczności klauzuli przeliczeniowej z § 2 ust. 1 w zw. § 3 ust. 2 umowy i ostatecznego ustalenia jej nieważności.

Podsumowując tę część rozważań, w ocenie Sądu wskazane wyżej postanowienia umowy dotyczące stosowania kursu Banku do ustalenia salda kredytu w CHF miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ k.c., a w związku z tym nie wiążą powodów, co z założenia od strony prawnego związania stron nakazuje ich eliminację z treści umowy.

Nie ma przy tym możliwości zastosowania w miejsce wyeliminowanych postanowień żadnego innego kursu waluty. Zgodnie bowiem z wiążącą wszystkie sądy Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy 93/13/EWG dokonaną przez TSUE w powołanym już wyżej wyroku z dnia 3.10.2019 r. w sprawie C-260/18 w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (którą implementowały do polskiego porządku prawnego przepisy art. 385¹ i nast. k.c.), skutkiem tego jest wyłącznie wyeliminowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następczo je zaakceptuje, zaś w drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym albo przepisem, który można by zastosować za zgodą stron, o ile brak takiego zastąpienia skutkowałby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się nie godzi (pkt 48, 58 i nast. wyroku TSUE).

Nie jest przy tym możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, nie mających charakteru dyspozytywnego, gdyż spowodowałyby to interwencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów zamierzoną przez strony, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów (dotyczy m.in. art. 56 k.c., art. 65 k.c. i art. 354 k.c. - por. w szczególności pkt 57-62 wyroku TSUE), zaś w przypadku ustalenia, że wyeliminowanie postanowień niedozwolonych powoduje zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy, nie ma przeszkód, aby przyjąć, zgodnie z prawem krajowym, że umowa taka nie może dalej obowiązywać (por. w szczególności pkt 41-45 wyroku TSUE).

Odnosząc powyższe rozważania i uwagi do stanu faktycznego i procesowego niniejszej sprawy należało uznać, że brak wzmiankowanej możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.), które w odniesieniu do innych stosunków prawnych pozwalałyby na ustalenie wartości świadczenia określonego w walucie obcej np. poprzez sięgnięcie do obiektywnego miernika czy przelicznika w postaci kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski.

W szczególności brak tu wprost możliwości zastosowania normy art. 358 § 2 k.c., a to z tej choćby przyczyny, że przepis ten nie obowiązywał w dacie zawarcia umowy (wszedł w życie z dniem 24.01.2009 r.), zaś uznanie pewnych postanowień umownych za niedozwolone skutkuje ich wyeliminowaniem z umowy wprawdzie następczo, ale ze skutkiem już od daty jej zawarcia.

Skoro tak, niemożliwym jest stosowanie w tej mierze przepisu, który w czasie zawarcia umowy nie obowiązywał.

Co do konsekwencji tego stanu rzeczy - świetle wyroku TSUE z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, w razie sporu o ważność umowy kredytu bankowego z elementem denominacji do obcej waluty, w której treści znajduje się niedozwolona klauzula konsumentka dotycząca sposobu tej denominacji, rozważyć należy dwie możliwości rozstrzygnięcia. Pierwsza, to ustalenie, czy po wyeliminowaniu klauzuli niedozwolonej, zgodnie z przepisami krajowymi, umowa kredytu bankowego może obowiązywać w pozostałym zakresie jako ta właśnie umowa, mająca strony, przedmiot oraz prawa i obowiązki stron, druga zaś możliwość rozstrzygnięcia, to uznanie umowy za nieważną lub w zależności od spełnionych przesłanek - unieważnienie zawartej umowy, która bez klauzuli niedozwolonej nie może dalej funkcjonować w obrocie prawnym, zwłaszcza ze względu na brak (odpadnięcie) któregoś z koniecznych składników (essentialia negotii) umowy nazwanej kredytu bankowego.

Wskazanie na niedozwolony charakter klauzuli umownej jest uprawnieniem konsumenta, w którego interesy zachowanie takiej klauzuli może godzić. Jednakże w określonych okolicznościach konsument - kredytobiorca może

uznać, że jeżeli wyeliminowanie klauzuli niedozwolonej prowadziłyby do unieważnienia umowy, to woli on jej utrzymanie i jednocześnie utrzymanie w mocy całej umowy.

Przenosząc te uwagi na grunt sprawy niniejszej należy na gruncie ustaleń faktycznych i analizy prawnej umowy kredytu zawartej z konsumentami, opowiedzieć się za możliwością wyeliminowania z umowy klauzul niedozwolonych, o których była mowa wcześniej, a dotyczących niedozwolonego sposobu indeksacji w zakresie wskazanym w uzasadnieniu pozwu tj. co do przeliczenia wypłaconej kwoty w PLN na kwotę (saldo kredytu) w CHF, przy czym eliminacja tego zapisu musiała prowadzić do upadku (nieważności) całej umowy, wobec pozostawienia w mocy pozostałej części umowy jako ważnej umowy kredytu bankowego, udzielonego w złotych polskich i w złotych polskich spłacanego, o czym to będzie jeszcze mowa poniżej.

Skoro bowiem zawarta w umowie klauzula indeksacyjna w zakresie przeliczenia z PLN na CHF z przyczyn wcześniej opisanych winna być uznana za nieobowiązującą wobec powodów na podstawie art. 385¹ k.c., dało to podstawę do stwierdzenia, że odpadła podstawa prawna dla tego konkretnego tj. początkowego, czy wyjściowego przeliczenia, mimo że co do zasady klauzula taka była jak wspomniano dopuszczona do zastosowania w prawie polskim (art. 358 k.c.).

O ile też w sytuacji abuzywności obu klauzul wymiany tj. z PLN na CHF oraz klauzuli wymiany zwrotnej z CHF na PLN i eliminacji tychże obu klauzul umowa mogłaby hipotetycznie funkcjonować jako umowa kredytu od początku udzielana i spłacana w PLN, z zachowaniem umownego oprocentowania tj. w wysokości sumy indeksu LIBOR oraz umownej marży – tu taka sytuacja możliwości zachowania i wykonywania umowy w świetle pozostałych jej postanowień po eliminacji klauzuli nie zachodzi.

Zauważyć bowiem należy, iż w tym konkretnym przypadku nie zachodzi możliwość eliminacji całego mechanizmu indeksacyjnego, lecz jedynie tej jego części, która odwołuje się do kursu ustalonego arbitralnie przez pozwanego Bank.

Klauzula zwrotna bowiem do wyżej wskazanej tj. dotycząca przeliczenia z CHF na PLN nie jest już dotknięta wadami z art. 385¹ kc, co zostało nie tylko zauważone przez stronę powodową, która na ostatniej rozprawie przyznała, że kurs NBP nie był kursem dowolnym (k. 255), lecz również uwypuklił to w swej odpowiedzi na pozew pozwanego Bank.

Ta część umowy z powyższych przyczyn nie mogła zatem być wyeliminowana jako postanowienie niedozwolone, wobec oczywistego braku po temu ustawowych i „dyrektywnych” podstaw. Taki zaś stan rzeczy, polegający na eliminacji jednego jedynie zapisu przeliczeniowego niesie ze sobą dalsze i dalej idące konsekwencje.

Skoro bowiem ostatecznie należało usunąć niedozwolony zapis dotyczący wyłącznie przeliczenia PLN na CHF w chwili uruchomienia kredytu, niemożliwym zaś z przyczyn wyłożonych wcześniej było wyeliminowanie przeliczenia powrotnego z CHF na PLN, (bowiem tu przelicznik nosił cechy obiektywności weryfikowalności, transparentności i niezależności od arbitralnej woli jednej ze stron), to w takiej sytuacji nie sposób po „połowicznym” wyeliminowaniu mechanizmu indeksacyjnego, tj. w zakresie w jakim powodował on przeliczenie PLN na CHF uznać, że umowa daje się ostatecznie w myśl jej literalnego brzmienia wykonać.

Brak tu jest bowiem w istocie, po połowicznej eliminacji mechanizmu indeksacji „drugiej strony równania” w postaci łącznika pomiędzy wypłatą kwoty kredytu w PLN bez jej przeliczenia na CHF, spłatą w PLN i koniecznością zachowania mechanizmu przeliczenia każdorazowo wypłaconej kwoty z PLN na CHF według kursu NBP wynikającego z treści postanowienia § 5 ust. 4 i 5 umowy. (k. 23)

Skoro bowiem ów zapis, który jako nie dotknięty skazą „abuzywności” w świetle art. 385¹ kc musi być zachowany, a każda wpłata musi być przeliczona według obiektywnie ustalonego, a zatem dozwolonego kursu oraz mechanizmu indeksacji i dalej w tejże walucie zaliczona na poczet nieistniejącego w istocie z powodu eliminacji zapisu § 2 ust.1 i § 3 ust. 2 zadłużenia początkowego w CHF - taki sposób spłacania rat w PLN przy założeniu konieczności zachowania wzmiankowanego zapisu jest prawnie i faktycznie niemożliwy do jego zachowania i wykonania.

Tworzy bowiem siłą rzeczy sytuację w której obu mechanizmów tj. wypłaty oraz spłaty kredytu z punktu widzenia ich walutowej spójności nie da się pogodzić, a umowy w sposób logiczny i wewnętrznie spójny zrekonstruować i tym samym (na zasadach które obowiązywałyby po wyeliminowaniu wyłącznie postanowień odsyłających wprost do kursów tabeli Banku) wykonać zgodnie z treścią art. 69 pr. bankowego.

O ile zatem w tych umowach, gdzie eliminacji podlegał cały mechanizm indeksacyjny zarówno brany do wypłaty jak i do spłaty kredytu prowadzi faktycznie do przekształcenia umowy w zwykły kredyt złotowy tj. wypłacany i spłacany wprost w PLN bez żadnego mechanizmu przeliczania międzywalutowego, o tyle w tym konkretnym przypadku eliminacja jednego mechanizmu „przepełnia” treściowo tę umowę w sposób prowadzący do niemożności jej wykonania zgodnie z pozostawionymi i tym samym wiążącymi strony postanowieniami, a także istotą konstrukcji kredytu z art. 69 prawa bankowego oraz istotą waloryzacji świadczenia z art. 358¹ § 2 kc.

Dość jedynie zauważyć, iż waloryzacja jaka miała przyświecać uaktualnieniu rzeczywistej wartości świadczenia pieniężnego (rat pieniężnych) do innej waluty ze swej istoty następuje dwuczłonowo w tym znaczeniu, iż przeliczenie świadczenia następuje w dwóch etapach, mianowicie pierwsze przeliczenie, w celu odniesienia do innego miernika wartości (tu do CHF), a następnie przeliczenia „zwrotnego” na chwilę spełnienia świadczenia (każdoczesnej raty) w walucie pierwotnej czyli tu w PLN.

Dlatego też eliminacja postanowień doprowadziła do upadku czy nieważności umowy o czym orzeczono jak w pkt I.

Końcowo należy jedynie wskazać, iż przywołana w uzasadnieniu pozwu klauzula z § 2 ust. 2 umowy z uprawnieniem Banku do „jednostronnego” określenia elementów zawartych w harmonogramie, nie mogła stanowić samoistnej podstawy do ustalenia nieważności umowy, bowiem akcentowana w uzasadnieniu pozwu w tej mierze jednostronność czy arbitralność jest tu jedynie pozorna.

Jakkolwiek bowiem Bank użył tu niefortunnie być może zwrotu „zostaną określone” co mogłoby sugerować uprawnienie Banku do ostatecznego, definitywnego i jednostronnego ustalenia wskazanych w zapisie elementów czy parametrów umowy, to jednak zapis wskazuje jedynie na zawarcie w harmonogramie „informacji” (tak początek ust. 2 § 2) i to „zgodnie z postanowieniami umowy” (tak zd. ostatnie powołanej jednostki redakcyjnej).

Skoro zatem wszystkie wskazane w § 2 ust 2 elementy umowa zawiera w innych miejscach jako „umownie postanowione” np. okres kredytowania wysokość oprocentowania, czy terminy płatności, jest to w istocie zapis dotyczący sposobu poinformowania kredytobiorców o doprecyzowanych umownie elementach umowy i nic poza tym.

Prawdą jest, iż harmonogram miał też zawierać „kwotę kredytu w CHF”, to zostało jednak wyeliminowane z innych wskazanych wcześniej przyczyn, nie zaś z powodu wadliwości zapisu ust. 2 § 2 umowy jako takiego.

O kosztach orzeczono po myśli art. 98 i 108 k.p.c., mając na uwadze wynik procesu.